

Poprawna polszczyzna na kliknięcie

21 października 2013

Pierwszy słownik współczesnej polszczyzny funkcjonujący wyłącznie w formie elektronicznej opracowali językoznawcy z Polskiej Akademii Nauk. „Wielki słownik języka polskiego” to owoc innowacyjnego projektu wartego 3 miliony złotych. Na ogólnodostępnej stronie internetowej www.wsjp.pl znajdziemy proste objaśnienia 15 tysięcy słów najczęściej używanych przez Polaków.

Ze strony mogą korzystać osoby uczące się języka polskiego, miłośnicy polszczyzny, jak również każdy, kto chce szybko odnaleźć znaczenie jakiegoś trudniejszego słowa. „To nietypowa inicjatywa wśród projektów rozwojowych finansowanych z konkursu rozpisanego przez MNiSW w 2007 roku w ramach środków na budżetowych na naukę. Dotyczy ona bowiem humanistyki, a nie badań stosowanych” – przyznaje redaktor słownika prof. dr hab. Piotr Żmigrodzki, dyrektor Instytutu Języka Polskiego PAN.

Praktyczny wymiar projektu zdecydował o tym, że to właśnie na „Wielki słownik języka polskiego” Instytut otrzymał blisko 3 miliony złotych dofinansowania. Wniosek zaakceptował resort nauki, później rozliczenia przejęło Narodowe Centrum Badań i Rozwoju.

„Możliwe jest zastosowanie naszych badań do różnych celów związanych czy to z przetwarzaniem komputerowym języka polskiego, czy też z działaniami dotyczącymi dydaktyki, nauczania języka” – wylicza prof. Żmigrodzki.

Zespół twórców słownika jest ponadtrzydziestoosobowy, drugie tyle badaczy współpracowało z projektem przez pięć lat jego realizacji. Byli to przede wszystkim leksykografowie, językoznawcy z całego kraju, jak również informatycy, którzy zaprojektowali narzędzia informatyczne oraz grafik. Ten

ostatni zaprojektował stronę internetową, za pomocą której można korzystać ze słownika.

Na czym polega innowacyjność WSJP? Prof. Żmigrodzki podkreśla, że jest to pierwszy słownik współczesnego języka polskiego mający formę wyłącznie cyfrową. Był od razu projektowany w formie relacyjnej bazy danych, do której za pomocą elektronicznego formularza autor hasła wprowadza informacje. Trzeci element informatycznej struktury to panel prezentacji, czyli ekran, jaki ukazuje się oczom czytelnika na stronie wsjp.pl

„W stosunku do słownika papierowego korzyści są ogromne – przekonuje profesor – Taka wersja oddaje to, czym jest każdy słownik. Nie jest on tekstem, tylko hipertekstem. Oznacza to, że nie czytamy go tak jak książkę, nawet jeśli ma formę książkową, tylko zaglądamy w różne miejsca, znajdujemy hasła, indeksy, odsyłacze, przenosimy się z jednego hasła w drugie, czytamy w sposób nieregularny.”

Symboliczna data 12.12.12 zakończyła projekt, ale uruchomienie słownika, to dopiero pierwszy etap wieloletniej przygody uczonych, którzy pracują nad udoskonalaniem i poszerzaniem cyfrowej bazy danych.

Autor: Karolina Olszewska

Źródło: [PAP – Nauka w Polsce](#)